

E V, chciałem ci powiedzieć

Ref.

Bo dzisiaj chciałem Ci powiedzieć,
że w sumie to nie wiem czy to ma sens
Te Twoje oczy wyznaczały cel
Dzisiaj krążę po mieście
Nie wiem czego chcę
Dam Ci kwiaty jak zawsze
Później łyżę na posadzkę
Przepraszam setny raz Cię
Tak zapętlałem się
Dzisiaj znowu sam zasną
pusty pokój tak strasznie
chciałbym Ciebie jak dawniej
widzieć obok mnie

Zwrotka 1

I po co nam te puste słowa
które niszczą nas jak towar
cały dzbanek bezsensownych łez
I to już chyba moja fobia
ale widzę w twoich oczach
że gadaniem swoim nudzę Cię

Zwrotka 2

I daj mi trochę więcej
niż tylko płacz
I daj mi trochę więcej
niż ból i strach
dziś złapie Cię za rękę
jak pierwszy raz
tak ładnie się uśmiechasz
rób tak cały czas

Ref.

Bo dzisiaj chciałem Ci powiedzieć,
że w sumie to nie wiem czy to ma sens
Te Twoje oczy wyznaczały cel
Dzisiaj krążę po mieście
Nie wiem czego chcę
Dam Ci kwiaty jak zawsze
Później łyżę na posadzkę
Przepraszam setny raz cię
Tak zapętlałem się
Dzisiaj znowu sam zasną
pusty pokój tak strasznie
chciałbym Ciebie jak dawniej
widzieć obok mnie